KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Maja. — Rok 1849. Sobota. № 130. Jutro, Ś. Bernarda Sen:

Petersburg, 28 Kwietnia (10 Maja).

MANIFEST CESARSKI,
z Bożej Łaski,
MY MIKOŁAJ PIERWSZY
Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, i t.d, i t.d., i t.d.
Obwieszczamy całej Powszechności.

»Manifestem z d. 14 Marca 1848 roku obwieściwszy wiernym poddanym Naszym o klęskach, które dotknęły zachód Europy, oświadczyliśmy obok tego, żeśmy gotowi spotkać wrogów Naszych gdziebykolwiek powstali, i że nieszczędząc SIEBIE, będziemy w nierozerwanym związku ze *świętą* Naszą Rusią bronić cześci imienia Ruskiego, i nietykalności granic Naszych. — Zaburzenia i rokosze na Zachodzie dotąd się nie uspokoiły. Występne zwodnictwa, łudząc tłum lekkomyślny kłamliwem widmem takiej pomyślności, która nigdy nie może być owocem swawoli i bezprawia, utorowały sobie drogę aż na Wschód, w ościenne z Nami, podwładne Rządowi Tureckiemu Xięztwa Mołdawji i Wołoszczyzny. Sama obecność wojsk Naszych wespół z Tureckiemi, przywróciła tam i utrzymuje porządek. Ale w Węgrzech i Transylwanii usiłowania Rządu Austryackiego, rozerwane jeszcze inną wojną, z nieprzyjaciołmi zewnętrznemi i wewnętrznemi, we Włoszech, niezdołały dotąd odnieść przewagi nad buntem, owszem, wzmogłszy się bandami naszych Polskich zdrajców z r. 1831, i innych różnoplemiennych przybyszów, wygnańców, zbiegów i włoczęgów, rokosz rozwinął się w najgroźniejszych wymiarach. — Pośród tych zgubnych wypadków, Cesarz Austryacki zwrócił się ku Nam z żądaniem Naszego spółdziałania przeciw wspólnym wrogom Naszym. MY takowego nie odmówimy. — Wezwawszy na pomoc dobrej sprawie Najwyższego Wodza bitw i Pana zwycięztw, rozkazaliśmy różnym Armjom Naszym ciągnąć na stłumienie buntu i zniszczenie zuchwałych knowaczy, kuszących się zachwiać spokojność i naszych też posiadłości.— Niech będzie BÓG z nami, a nikt na nas! — Tak, jesteśmy przekonani, czuje, tak ufa, tak się odezwie w ochranianem przez BOGA Państwie Naszem każdy Ruski, każdy Nasz wierny poddany, i Rossya wypełni święte swe posłannictwo!" — Dan w S.-Petersburgu, w dniu 26 Kwietnia, lata od Narodzenia CHRYSTUSA PANA tysiąc ośmset czterdziestego dziewiątego, Panowania Naszego dwudziestego czwartego. Na oryginale własną J. C. MOŚCI ręką podpisano: MIKOŁAJ.

W dniu wczorajszym o godz: 10½, odgłos dzwonów Kościoła Katedralnego ŚŚ. TRÓJCY, zwiastował zbliżanie się Miłościwego MONARCHY do tegoż Przybytku BOŻEGO. Przy wnijściu do Kościoła N. PANA, w towarzystwie JO. Feldmarszałka Xięcia WARSZAWSKIEGO, JEGO CESARSKA MOŚĆ powitany został przez Najprzewielebniejszego *Arsenjusza* Arcy-Biskupa Warsz: i Nowogeorgiewskiego, który otoczony Prałatami Katedry, podawał Krzyż ZBAWICIELA, Obraz i wodę święconą. Następnie odprawiono stosowne modły o Błogosławieństwo BOŻE tak dla N. MONARCHY jakoteż i NN. Rodziny. Cały Kościół napełniony był znakomitemi Osobami Wojskowemi, Urzędnikami i Obywatelstwem. Plac przyległy i ulice, któremi N. CESARZ przejeżdżał, zajęła licznie zebrana Publiczność, dla powitania N. MONARCHY.

W Kościele PP. *Sakramentek* jutro odbywać się będzie Uroczystość Śtej WERONIKI Kapucynki, Patronki Arcy-Bractwa Adoracji, z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Odpustem zupełnym.

W Kościele XX. *Bernardynów* w Czerniakowie, jutro przypada Uroczystość doroczna Cudosłynnego Męczennika Śgo BONIFACEGO, którego ciało spoczywa w tymże Kościele. Odpust, jak zwykle odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Procesjami.

Onegdaj w Kościele Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Summy, wykonano *Mszę* kompozycji Józefa *Elsnera*, pod dyrekcją Woj: *Słoczyńskiego*.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI z dnia 21 z. m., Hrabia *Jezierski*, Kornet Pułku Kawalergardów JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, awansowanym został w liczbie innych, do stopnia Porucznika.

Jenerałowie-Adjutanci, Baron *Mejendorff*, *Adlerberg* i Pułkownik Xiążę *Menszykow* Fliget-Adjutant, znajdują się w Świcie J. C. K. MOŚCI w Warszawie.

Według Ustawy dla Kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego w Królestwie Polskiem, Jeneralny Superintendent Ewangelicko-Augsburgski, w czasie odbywania Nabożeństwa i przy innych uroczystościach, nosi ubiór przepisany dla Pastorów tegoż wyznania, a nadto, na piersiach Krzyż złoty gładki, na złotym łańcuchu, udzielony mu przez JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKĄ Mość, jako oznakę godności, a który to Krzyż, Prezes Konsystorza przy installacji na Urząd, na niego wkłada. Tytuł zaś Jen: Superintendenta jest *Hochwürden*, Najprzewielebniejszy. Nadto, Duchowny, któremu w znak szczególnej MONARSZEJ łaski, i w nagrodę [illegible]goletniej i gorliwej pracy, udzielony zostanie t[illegible] honorowy: Biskupa Ewangelicko-Augsburgskieg[illegible] żywa również atrybucji i tytułu, Superintendent[illegible] służącego.

Jutro o godz: 1szej z połud:, odbędzie się Posied[illegible] nie Opiekunek Zakładów Sierot i Sal Ochrony.

Wczoraj o godz: 8mej z rana, po krótkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w kwiecie wieku, bo zaledwie lat 15 przeżywszy, zasnęła w Bogu, ś. p. Paulina *Ussakowska*. Exportacja Jej ciała, odbędzie się jutro o godzinie 4tej po południu, z domu Panien *Wizytek*, na smętarz Powązkowski.

Pomiędzy krajami Europejskiemi, hojnie w źródła mineralne uposażonemi, niepoślednie zajmuje miejsce Galicja. Niektóre z jej źródeł, używane są już od dawna to na kąpiel, to do picia; inne znów niedawno wydobyte z zapomnienia, a inne nakoniec albo zaniechane, albo też dotąd jeszcze bez użytku zostawione. Lubo pewna liczba tych wód była już poprzednio rozbierana chemicznie, to wszakże wielkie postępy w nowszych czasach chemji, wymagały koniecznie nowego ich rozbioru, odpowiedniego nowemu stanowisku umiejętności, tym bowiem tylko sposobem można było przyjść do dokładnego i pewnego rozpoznania skuteczności wód mineralnych. Tę więc tak trudną a zarazem i korzystną dla ogółu pracę, przedsięwziął Pan Teodor *Torosiewicz*, Członek Cesarsko-Krolew: Towarzystwa Lekarzy w Wiedniu i innych, a w wydanem przez siebie dziele pod tytułem: *Źródła mineralne w Królestwie Galicji i na Bukowinie*, wyszłem we Lwowie, skreślił z wszelką dokładnością, wszystkie tego przedmiotu dotyczące szczegóły.

Kantor wexlu S. *Portnera*, przeniesiony został z domu Głuszyńskiego na rogu ulic Przechodniej i Elektoralnej, do domu przeciwległego *Janascha*.

Nakładem Składu nót muzycznych J. *Bernstejna*, przy uli: Miodowej, wprost Kościoła XX. Kapucynów, wyszła nowa Polka, p. t: *Infernale Polka*, skomponowana na fortep: przez Karola *Kerssen*. Cena zł. 1½.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od B. zł. 3 gr. 10, dla Instytutu moral: zan: dzieci.

Ulica *Rymarska* w całości przebrukowaną zostanie; roboty około tego od dni kilku rozpoczęto. Przebrukowanie zaś *Miodowej*, już w połowie ukończone.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 58 (zł. 97 gr. 6), dają rs. 14 k. 55 (zł. 97); wartość kuponu k. 24⅓.

Od jutra, widowiska w obu Teatrach zaczynać się będą o godzinie 8mej.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Okrężne*, Panny *Morys* i *Ciemska*; po Kom: *Biedny Rybak*, Pan *Żółkowski*.

Z Petersburga.— Radca Tajny Hr: *Gudowicz*, mianowany został Łowczym Dworu CESARSKIEGO; Ases: [illegible] Xiążę *Dołgoruki* Kamerjunkier Dworu, pełniąc obowiązki Mistrza Obrzędów Dworu CESARSKIEGO; Ases: Kol: E. *de Lode* Kamerjunkrem Dworu. — [illegible] *Petersburgu* umarł w d. 13/25 z. m. w wieku lat 81, [illegible]lca handlowy, Benedykt *Kramer*, jeden z najznakomitszych członków zgromadzenia kupieckiego tej stolicy. Był założycielem i dyrektorem towarzystw ubezpieczeń, kolei żelaznej *Carsko-Sielskiej*, żeglugi parowej pomiędzy *Petersburgiem* a *Lubeką*, oraz członkiem wielu stowarzyszeń dobroczynnych.— *Gazeta Mohylewska* donosi, że rzeka *Dniepr* puściła w d. 4/16 z. m., i że spodziewano się znacznego przyboru wody.

Anglja.— Z Londynu donoszą pod dniem 12 b. m. że W. Xżę i W. Xżna *Meklemburg Strelitz*, przybyli do tej stolicy. Na ich cześć wczoraj wieczorem, było wielkie przyjęcie u Królowej w pałacu *Bukingham*.— *Times* dowodzi, że położenie gabinetu franc: jest bardzo trudne; musi bowiem albo zerwać z Zgromadzeniem Narod:, albo też wdać się w wojnę we *Włoszech*. Położenie *Francji* we *Włoszech*, jest dziś zupełnie fałszywe, i daleko byłoby lepiej, nie występować wcale z interwencją; teraz już ustąpić trudno, i zapewne wkrótce ujrzemy znaczną armję francuzką w Państwie *Kościelnem*.— W izbie niższej oświadczył Lord *Palmerston*, że co do wyprawy francuzkiej do *Rzymu*, pomiędzy dwoma rządami nie było żadnych komunikacji piśmiennych; Lord Minister spraw zagr: angielski, otrzymał tylko uwiadomienie o niej ustne, przez Posła franc:. Gabinet angielski nie myśli występować pośredniczącą pomiędzy *Francją* i *Rzymianami*. — W izbie wyższej Lord *de Beaumont* zapowiedział interpelacje o zamiarach rządu franc:, w zajęciu territorjum rzymskiego, o wkroczeniu tamże wojsk autrjackich i neapolitańskich, i o zamiarach i postępowaniu rządu ang: w tym względzie.

Austrja.— Cesarz 13go b. m. wieczorem wrócił do *Schoenbrunn*. W czasie pobytu swego w *Preszburgu*, dał dwóm Jenerałom dymisję z pensją; jednego Sztabs-Oficera oddał pod sąd. W *Wiedniu* niespodziewanie zwiedził szpital wojskowy; nie zastawszy żadnego Lekarza, zganił mocno ich niepilność; kosztował zupy, i nie znalazł jej dość dobrą.— Przybył do *Wiednia* Jenerał *Canitz*, jako nadzwyczajny Pełnomocnik pruski z *Berlina*, dla porozumienia się z rządem austrjackim o środki militarne, jakie w Niemczech przedsięwziąć należy dla utrzymania spokojności. — Z *Medyolanu* donoszą pod d. 10 b. m., że Feldzeugmejster *d'Aspre* stoi pod *Liworno*, a Feldz:-Por: *v. Wimpfen* pod *Bolonją*, i że te miasta rychło zajętemi zostaną. — Rada gminowa i Burmistrz *Preszburga*, złożyli Cesarzowi hołd.— Na wszystkie gminy i miasta Królestwa Lombardzko-Weneckiego, nałożoną będzie pożyczka przymusowa z 70 miljonów lirów.— Wychodząca w *Krakowie* Gazeta Krakowska, została przez C. K. Komisję Gubernjalną zakazaną.

Francja.— Z Paryża donoszą pod d. 12 b. m, iż rząd miał otrzymać depesze telegraficzną, z wiadomościami z *Rzymu* do 5go b. m. Według niej, Jenerał *Oudinot* miał znowu ponieść klęskę, że neapolitańczycy wraz z hiszpańską strażą, dowodzeni przez Jener: *Zucchi*, także odpartemi zostali.— *Estafetta* zapewnia, że

Marszałkowi *Bugeaud* telegrafem wysłano w d. 11 b. m. rozkaz, by przeszedł Alpy. Z *Tulonu* donoszą pod d. 9 b. m:, że tam przyszedł rozkaz wyprawienia nowych 5000 posiłków do *Civita Vecchii*, i to z pośpiechem największym.— Większa część niemieckich wychodzców opuściła *Paryż*, i udała się do *Włoch*. — Z *Turynu* i *Marsylji* donoszą prywatne listy, że 10,000 austrjaków zajęło *Liworno*, i że ten korpus, przywróciwszy w *Liworno* porządek, ma ruszyć na *Rzym*.— Według *Nationala*, francuzki Admirał *Rigaudit* miał otrzymać rozkaz opuszczenia wód *Wenecji*, i krążenia na wodach rzymskich, zapewne przed *Ankoną*. P. *Rigaudit* miał instrukcje jeszcze od P. *Bastide*. Gabinet *Odilon-Barrot* chce cofnięciem francuzkich okrętów z pod *Wenecji*, osłabić ducha w tem mieście.— Niektóre z dzienników tutejszych powtarzają adres Rzymian, opatrzony w 3000 podpisów, a zwrócony do francuzów.— Od wczoraj garnizon *Paryża* powiększonym został o 5 nowych pułków.— Na posiedzeniu z 12, Zgrom: Naro: zajmowało się budżetem wojny.— Jenerał *Courtais*, jeden z oskarżonych w procesie w *Bourges*, następnie wyrokiem wysokiego sądu uwolniony, zajął znowu swe miejsce w Zgromadzeniu Naro:. Pomimo wyborów, Zgrom: Naro: odbywa w Poniedziałek posiedzenie. — Spór pomiędzy P. *Marrast*, a Panem *Barrot*, i Jenerałem *Changarnier* został załatwionym za radą dwóch byłych Ministrów Króla *Ludwika Filipa*. Jenerał *Changarnier* umieścił w rozkazie dziennym do wojska postanowienia Zgrom: Naro:, aresztował Jenerała *Forest* i polecił temuż przeprosić P. *Marrast*; do wszystkich też korpusów we *Francji*, wydano rozkazy, by poleceń Prezesa Zgrom: Naro: słuchano. — W d. 13m rozpoczęły się wybory we *Francji*. W Paryżu trwać będą dwa dni, (Niedziela, Poniedziałek), we Wtorek i Środę odbywa się liczenie, w Piątek zapewne ogłoszą wypadek.— Lubo interpelacje w Zgrom: Narodo: następują jedne po drugich, na wszystkie jednak odpowiada Ministerstwo iż przedsięwzięło stosowne kroki dyplomatyczne.

Niemcy. — Ze wszech stron zapewniają, że duńska armja opuszcza *Fridericię*, i przeprawia się do *Fionji*; dalej, że prusacy odcięli Jenerał-Majora *Rye*, z 2 do 3000 ludzi, i że go zapewne do niewoli zabiorą. Kwatera główna Jenerała *Bonin*, jest *Taarup*. Szleswigholszteinczycy pracują nad szańcami koło *Fridericii*; duńczycy dają do nich ognia, równie jak okręta, czółna kanonierskie i baterje lądowe sypane na wyspie *Fionji*. Wyspę *Alsen* duńczycy fortyfikują ciągle, sił nieszczędząc. — W *Dreznie* do 13go bieżącego miesiąca doniesiono policji, że powstańców zabitych padło 326 ludzi, w szpitalach leży 133 ranionych. — Do *Frankfortu* przyszła wiadomość, że Prussy odmówiły pomocy swej państwom południowo-zachodnim Niemiec. — Pomiędzy członkami Zgromadzenia Narodowego w *Frankforcie*, co raz większa niepewność w działaniach. Do dnia 12 nie wiedziano nic urzędowego o utworzeniu nowego gabinetu.

Prussy. — Pod dniem 15 b. m. Król *Pruski* w *Charlottenburgu* wydał proklamację do swego ludu, kontrasygnowaną przez Ministra Hrabiego *von Brandenburg*. Ubolewa w niej nad zaburzeniami w rozmaitych częściach Niemiec, pod pozorem jedności niemieckiej. Oświadcza, że ofiarowanej mu korony Cesarstwa Niemieckiego nie przyjął, ponieważ Zgromadzenie Narodowe w *Frankforcie n. M.* nie miało prawa dawać tej korony bez przychylenia się do tego rządów niemieckich, a przy tem za warunek, kładło przyjęcie ustawy z prawami i bezpieczeństwem państw niemieckich nie zgodnej. Naprożno starał się o zgodę z tem Zgromadzeniem Narodowem, i chciał zwrócić je na drogę prawa; Zgromadzenie to z powodu pomocy danej *Saxonji*, wypowiedziało otwartą wojnę i zupełnie z *Prusami* zerwało; dla tego odwołanemi zostali z niego Deputowani pruscy. To samo zrobią i inne rządy niemieckie. Rząd pruski z pełnomocnikami wielkich państw niemieckich pracuje dalej nad dziełem ustawy dla Niemiec; ta ustawa w krótkim czasie zostanie ludowi udzieloną.— W *Berlinie* w dniu 14 Maja zasiadał pierwszy sąd przysięgłych pruski. Publiczność licznie się zebrała. Gabinet znowu nie ma telegraficznych komunikacji z *Frankfortu*, bo telegraf został popsutym. —Król 13go odbył przegląd landweru prowincji *Brandenburgskiej*, którego część udaje się do prowincji *Westfalji*, a druga do prowincji *Nadreńskiej*.

Włochy. — Z *Rzymu* donoszą pod dniem 3 Maja, że Neapolitańczycy, którzy wkroczyli do prowincji *Velettri* ku *Rzymowi*, cofnęli się przed atakiem Rzymian. *Garibaldi* z 9000 ludzi wymaszerował na ich spotkanie. Minister spraw wewn: napisał do wszystkich Prefektów, że wojska rzymskie rychło zaczepnie działać będą, jeżeli Francuzi nie odstąpią do *Civita Vecchia*.— Podróżni, którzy w dniu 8 b. m. przez *Genuę* do *Turynu* przybyli, donoszą, że *Liworno* przyjęło załogę austrjacką. — Francuzi stoją ciągle o 6 mil od *Rzymu*. W *Rzymie* i na prowincji wszystko zbroi się do oporu. — Wiadomość o wkroczeniu Francuzów do *Rzymu*, miała przynieść depesza telegraficzna zatrzymana mgłą w *Chalons*, zkąd ją sztafetą powieziono do *Paryża*. — *Monitor* toskański potwierdził wieść, że gabinet toskański podał się do dymisji. Jenerał *Ferrari* udał się do Feldzeugmejstra *d'Aspre*, i oświadczył, że, ponieważ cała *Toskanja* jest spokojną oprócz *Liworno*, przeto siły austrjackie tylko do *Liworna* zmierzać powinny.— Z *Turynu* donoszą 8go b. m., iż Król zatwierdził wyrok śmierci przeciw Jenerałowi *Romarino*.

Rozmaitości.— Pewny niemiecki Lekarz zawsze stosunkowego żądał wynagrodzenia od choroby z jakiej wyleczył. Jeden możny pacjent, który trzy dni tylko cierpiał na małe zapalenie gardła, dał mu ośm dukatów

w złocie. »Dziękuję," rzekł chowając pieniądze do kamizelki: »Masz Pan umnie jeszcze dwie febry i nerwową gorączkę; jeżeliby więc te go odwiedziły, nic żądać za ich wyleczenie nie będę."— Pewna estetyczna salonowa Dama, obchodziła w kole swoich wielbicieli dwudziestą szóstą rocznicę urodzin swoich. W chwili, gdy całe towarzystwo milczało, ta w roztargnieniu z westchnieniem dodała: »Mój BOŻE! jak to czas prędko schodzi; wczoraj właśnie skończył się rok 32gi zgonu mojego Ojca."— Złodziej w *Monachium* pewnemu Jegomości chustkę z kieszeni wyciągnął. Sprawa wytoczyła się przed Komisarza Policji. Złodziej utrzymywał, że chustka jego była własnością; lecz gdy poszkodowany udowodnił, że cyfry na niej wyszyte zgadzały się z jego imieniem i nazwiskiem, wówczas frant zawołał patetycznie: »Zaiste, nie pozostaje nam jak tylko z zadziwieniem zapytać się, jakim sposobem cyfry tego Pana na mojej chustce wyszytemi zostały!"— *Pod Złotą Gęsią.* Pewny Jegomość zajechawszy do *Lipska*, stanął w hotelu pod tym szyldem. Przy wyjeździe, właściciel tegoż podał mu tak wielki rachunek należności, że ten przy wypłacaniu rzekł: »Mój Panie Gospodarzu, jeżeli chcesz abym znowu kiedykolwiek u ciebie stawał, nie racz mnie uważać za szyld twego hotelu."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Anrep Jen:-Lejt: z Petersburga; Berski Jen:-Major z Brześcia Lit:; Xżę Borjatyński Porucz: Gwar: z Petersb:; Ciemniewski Sewe: Oby: z Czerwonki; Celiński Fr: Oby: z Wiśniewa; Dorath Rom: Urzęd: z Powielina; Gernet Jene:-Major z Brześcia Lit:; Grochowalski Jan Oby: z Lipna; Kosierkiewicz Kar: Oby: z Borowa; Kowalski Józ: Ob: z Lublina; Kretkowski Włodz: Oby: z Grabowa; Kunicki Józ: Oby: z Siedlec; Lebelt Jan Oby: z Łęczyckiego; Baron Nikolay Radca Dw: Sekr: Ambasady Rossyjs:, z Londynu; Okęcka Zofja Oby: z Boskiej woli; Potocki St: Hr. z Piotrkowa; Popławski Walen: Oby: z Piekar; Hr. Strogonow Sztabs-Rotm: Gwar: z Petersb:; Stokowski Sew: Oby: z Sagorzewa; Sikorski Ant: Aptekarz z Proszowic; Sitkiewicz Winc: Kup: z Rochowa; Zmorski Józ: Urzęd: z Białogoni.

DONIESIENIA.

Do sprzedania za cenę zniżoną, **MELODIKON** z tubami, zrobiony na nowy ulepszony sposób, niepodlegający odstrojeniu. Instrument mieści się w kształtnej szafce mahoniowej, wysokiej 2¹/₂ a szerokiej 2 łokcie; ton ma nader miły, daje się cieniować od najdelikatniejszego pjano do największego forte, a przy otwartych drzwiczkach ma głos tak mocny, że śmiało zastąpić może Organy Kościelne; cały mechanizm i wewnętrzne urządzenie jego, jest tak proste, że każdy w razie potrzeby, z łatwością cały rozebrać i złożyć potrafi. Widzieć go można codzień z rana od godz: 8 do 9, a po południu od 1ej do 3ej, przy ul: Krak:-Przedm: Nr 369, w domu JW. Wernera, obok gmachu Dobroczyn:, w pierwszym dziedzińcu w prawym pawilonie, ostatnia sień na 2m piętrze, od Wisły.— Tamże dowiedzieć się można o 2ch wielkich polowych PERSPEKTYWACH, sławnej fabryki Frauenhofera w Monachium.



W dobrach Rudzienko Jaźwińskiego w Pow: Stanisławowskim, dwie mile od Mińska, z powodu zwinięcia gospodarstwa Owczego, jest jeszcze do sprzedania 200 MACIOR z Jagniętami, lat 3 i 4 mających, 200 Matek dwuletnich. Życzący nabyć, na gruncie o zdrowiu i gatunku wełny przekonać się może, a zarazem o cenę ułożyć się; zaraz po strzyży odebrane być mogą.— *Jaźwiński*, Dzied: Dóbr Rudzienka.



KLACZ wierzchową, czarną, bardzo dobrze ujeżdżoną, piękną, lat 8, ktoby życzył kupić, to niech się uda do wsi Rakowiec, gdzie stoi pułk Ułanów Następcy Tronu, i tam spytać się o właściciela tej Klaczy, Porucznika Suchodolskiego.



Pod Nr 804 przy ul: Orlej, wchodząc z Leszna po lewej stronie, jak balkon zaczęty, w domu P. Naimskiej, są jeszcze do nabycia, KANAPA, Krzeseł 12, mahoniowe wiedeńskie włosienicą kryte; oraz Stół jesionowy z klapami rozsuwany, do nakrycia, i różne drobiazgi kuchenne; także GITARA hiszpa: duża, z pudłem czarno-lakierowanym drewnianym, suknem wybitym.

Onegdaj przechodząc plac Krasiński, ulicą Miodową i Senatorską, zgubiono 12 łokci WSTĄŻKI w błękitne kwiaty, na tle białym. Łaskawy Znalazca raczy oddać takowe pod Nr 730, przy uli: Leszno, na 2gie piętro, za nagrodą.

Kto potrzebuje GORZELANEGO, a razem Piwowara, zechce przysłać swój adres do Falencina pod Grójcem.— Tamże są do sprzedania WOŁY karmne.

Letnie MIESZKANIA, jedno o 2ch Pokojach, 2gie o 4ch, każde z nich z osobna, przy Łazienkach Królewskich, są do najęcia; tamże może być Stajnia i Wozownia. Wiadomość przy ulicy Czerniakowskiej Nr 3003, w ogrodzie.

W dobrach Prażmowie w nocy z dnia 16 na 17, Dziedzicowi tych dóbr W. Alexandrowi Ryx, skradziono BIELIZNĘ STOŁOWĄ, jako to: Koszule męzkie z cyfrą A. R., Koszule damskie z cyfrą J. R., Chustki fularowe od nosa, Gatki, Skarpetki, wszystko to cyframi powyższemi oznaczone, i ilość sztuk naprędce nie obliczona, ale szkoda mniej więcej 2000 kilkaset złotych wynosić może. Wynalazca powyższych rzeczy, raczy donieść pod Nr 626 przy ulicy Koziej, w Zajeździe Dębickiego, Nr 21 mieszkania, do Samborskiej, a przyzwoitą otrzyma nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17. Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 7.

TEATR WIELKI. Dziś, na żądanie: *Alexander Stradella. Tańce.*— Jutro, *Gizella....*

TEATR ROZMAIT:. Jutro, *Lekarz i Prawnik. Bałamut.*

PERSPEKTYWY TEATRALNE, u *Pika*, do najęcia.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się **UWIADOMIENIE** Fabryki Obić Papierowych *Rahn Sukc:* et *Vetter*, w Warszawie.

w Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warsz: d. 7/19 Maja 1849. Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*